

JACEK LAMPARSKI /// NA WSCHÓD OD EDENU W GALERII NOWEJ

Galeria Nowa zaprasza w dniu 9 kwietnia 2015 (czwartek) o godz. 19 na wernisaż wystawy fotografii autorstwa Jacka Lamparskiego *Na wschód od Edenu*.

Czy „rajska Ewa” była kobietą bez skazy fizycznej? Czy współczesny fotograf poprawiałby Jej wizerunek przy użyciu narzędzi komputerowego przetwarzania?

Dzisiaj idea doskonałego piękna przyświeca każdemu, kto realizuje komercyjną sesję mody. Tak przetworzonych zdjęć modelek zbliżonych do ideału Jacek Lamparski wykonał setki. Jest świadom, że współczesny wizerunek ciała „modelki Ewy” jest zakłamany. Jest też świadom tego, co w fotografii dokumentalnej jest najważniejsze: fotografia powinna oddawać rzeczywistość. Wtedy jest prawdziwa. A ideał „modelki Ewy”..., w zachodnim w świecie konsumpcjonizmu, w świecie blichtru i zakłamywania piękna ciała doprowadzony jest do nieskazitelności.

Lamparski ucieka na Wschód od ideału, który sam współkreuje, On i wielu innych fotografów Zachodu. Tam na Wschodzie, szukając prawdy człowieka i prawdy obrazu, realizuje

te pragnienia, które są niedoceniane we współczesnym świecie. Realizuje te obrazy, które widzi jedynie biały fotograf w Azji. Każde pozowanie odbywa się bez pieniędzy i z odstonięciem wszystkiego co najważniejsze, najbardziej autentyczne czyli sfery sacrum. To współegzystowanie ciała i wewnętrznej głębi człowieka, które przenika codzienność Wschodu. Ta świętość każdej chwili życia jest dostępna dla fotografa, który podpatruje swych „modeli” przesiąkniętą duchowością. Człowiek Wschodu, który pozuje, oddaje siebie wraz ze swą intymną wrażliwością, aby pozostać na fotografii jako „rajska Ewa”. Choć może niedoskonała fizycznie, ale autentyczna duchowo.

Tego właśnie szuka Lamparski w świecie Wschodu. Tego, co zatracą współczesna fotografia, poprawiając zewnętrznie wszystkie „modelki Ewy” w katalogach, ale nie odnajdując wnętrza człowieka w żadnej z nich. Tego utraconego Edenu Zachodu, który stara się na nowo odnaleźć podróżując na Wschód. Te podróże Autora w poszukiwaniu prawdziwości człowieka są także próbą dostrzeżenia tego, co w zachodniej kulturze zanika. Są próbą poszukiwania prawdy dokumentalnego obrazu fotograficznego.

A przyroda? Na Wschodzie nie jest ona baśniowym ogrodem Edenu. Nie jest też czystym tekturowym tłem w studiu fotografa. Ta wschodnia przyroda jest jednak autentyczna i utrwalona przez autora w obrazach bez poprawek. Jest tak autentyczna, jak pozostawiona na ramieniu młodej hinduski najprawdziwsza mucha!

Michał Kuligowski

Jacek Lamparski. Absolwent filmoznawstwa na Uniwersytecie Łódzkim. Na płaszczyźnie zawodowej zajmujący się fotografią reklamową, łącząc pracę na planie zdjęciowym z późniejszą postprodukcją. Wolny czas wykorzystuje na podróże, które dostarczają mu możliwości pokazania innego – prawdziwego, więc nie zawsze pięknego świata. Realizuje w ten sposób własne projekty wolne od komercyjnego blichtru.

Źródłem inspiracji prac autora jest przede wszystkim człowiek i jego przestrzeń. Przez prezentację na nietypowym materiale – aluminiowej płycie kompozytowej – zdjęcia nabierają autorskiego charakteru, odmiennego od specyfiki tradycyjnej odbitki papierowej.

Wystawa czynna do dnia 30 kwietnia 2015 od wtorku do soboty w godz. 14-18